

Sygn. akt IV P 266/19

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Magdalena Gałkowska

Ławnicy: Monika Żywarska, Grażyna Biernacka

Protokolant st.sekr.sąd. Agnieszka Wójciak

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2020 r. w Puławach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. H.

przeciwko (...) Spółka Jawna w D. reprezentowanych przez syndyka masy upadłości (...) Spółki Jawnej w D.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i wynagrodzenie

z pozwu wzajemnego (...) Spółki Jawnej w D. reprezentowanych przez syndyka masy upadłości (...) Spółki Jawnej w D.

przeciwko J. H.

o zwrot wypłaconej należności i zwrot kosztów za utracony telefon

1. Zasądza od (...) Spółka Jawna w D. na rzecz powoda J. H. kwotę 1.000,00 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie przez (...) Spółka Jawna w D. umowy o pracę;

2. Zasądza od (...) Spółka Jawna w D. na rzecz powoda J. H. kwotę 572 zł (pięćset siedemdziesiąt dwa złote) wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2017r. do dnia zapłaty;

3. Oddala powództwo J. H. w pozostałym zakresie;

4. Oddala powództwo wzajemne;

5. Koszty procesu znosi wzajemnie między stronami.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 czerwca 2017r. skierowanym do Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powód J. H. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej C. i B. Sp. J. w D. odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie jemu umowy o pracę i wypłatę wynagrodzenia za okres od 1 kwietnia do 13 kwietnia 2017r.

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2017r. sprawa została przekazana tut. sądowi według właściwości.

Pozwana C. i B. Sp. J. w D. w odpowiedzi na pozew oświadczyła, że powództwa nie uznaje i wnosi o jego oddalenie; jednocześnie wniosła pozew wzajemny i domagała się zasądzenia od J. H. na jej rzecz kwoty 1.464,15 zł, na którą to kwotę składa się kwota 1004,15 zł tytułem zwrotu zaliczki wypłaconej na wynagrodzenie za miesiąc kwiecień oraz 460 zł tytułem zwrotu kosztów za utracony przez J. H. telefon służbowy wraz z ustawowymi odsetkami.

Na rozprawie w dniu 19 października 2017r. pełnomocnik pozwanej ograniczył żądanie zawarte w pozwie wzajemnym i domagał się zasądzenia od J. H. na rzecz spółki tytułem utraconego telefonu kwotą 406 zł, a nie 460 zł .

Postanowieniem z 20 listopada 2018r. postępowanie w sprawie zostało zawieszono, gdyż w dniu 17 września 2018r. ogłoszona została upadłość C. i B. Sp. J. w D., a następnie w dniu 15 listopada 2019r. zostało podjęte.

W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2019r. J. H. oświadczył, że domaga się zasądzenia na jego rzecz od byłego pracodawcy wynagrodzenia w wysokości 2000 zł za marzec 2017r., wynagrodzenia za okres od 1 do 10 kwietnia 2017r. w kwocie 1000 zł, odszkodowania w wysokości 1000 zł za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2017r.

Pełnomocnik syndyka masy upadłości C. i B. Sp. J. w D. w piśmie z dnia 19 lutego 2020r. wnosił o oddalenie powództwa J.H.; podtrzymywał złożony pozew wzajemny i wnosił o zasądzenie na rzecz upadłej spółki od J. H. kwoty 1.464,15 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. H. zatrudniony został w spółce (...) J. w D. od dnia 1 marca 2017 na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny, który miał trwać do 31 maja 2017r., jako handlowiec, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem w wysokości 2000 zł (umowa o pracę k.36).

Powód otrzymał telefon służbowy który zagubił i kwota stanowiąca wartość tego telefonu (408,99 zł – k54) została, za jego zgodą, odliczona z należnego jemu wynagrodzenia, które J. H. otrzymał za marzec 2017r (zeznania J.H. słuchanego w trybie art. 299 kpc k.125-126).

W dniu 11 kwietnia 2017r. wspólnik tej spółki (...) odbył rozmowę telefoniczną z J. H. i poinformował go, że rozwiązuje z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu nieusprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy (notatka służbowa z 11.04.2017r. – k.43, zeznania J. B. słuchanego w trybie art. 299 kpc - 00:04:15 nagrania protokołu rozprawy z dnia 8.10.20)).

W dniu 14 kwietnia 2017r. J. H. został aresztowany (zeznania J.H. słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 15 kwietnia 2017r. J. B. odebrał samochód służbowy udostępniony J. H. w celu wykonywania przez niego pracy na rzecz spółki (notatka służbowa k.44, zeznania J. B. słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 25 kwietnia 2017r. J. B. sporządził pismo rozwiązujące z J. H. umowę o pracę bez wypowiedzenia z dniem otrzymania tego pisma z powodu ciężkiego naruszenia obowiązku pracowniczego polegającego na nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy od dnia 10.04.2017r. – k.46. Pismo to zostało wysłane na adres zamieszkania J.H. podany w umowie o pracę i wróciło do spółki jako niedoreczone (k.47-48v).

W dniu 23 maja 2017r. do Aresztu Śledczego w którym przebywał J. H. udał się pełnomocnik C. i B. Sp. J. w D. adw. W. P. w celu uzyskania od niego bazy danych kontrahentów spółki i w czasie tej rozmowy W. P. stwierdził, że J. H. był świadomy rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, W. P. przedstawił mu sporządzone na piśmie oświadczenie woli pozwanej spółki o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, a powód odmówił podpisania tego pisma (notatka służbowa sporządzona przez adw. W. P. k.45, zeznania J.H. słuchanego w trybie art. 299 kpc).

Wynagrodzenie miesięczne powoda stanowiło kwotę 2000 zł (bezsporne).

Powód nie otrzymał wynagrodzenia za kwiecień 2017r (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania J.H. i J. B. słuchanych w trybie art. 299 kpc, przy czym szczegółowa analiza tych zeznań, co do poszczególnych istotnych dla sprawy okoliczności, zostanie przedstawiona w poniższych rozważaniach, oceniających zasadność poszczególnych roszczeń J.H. oraz C. i B. Sp. J. w D. i syndyka ją reprezentującego. Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego dokumenty złożone do akt sprawy przez strony, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a więc sąd uznał złożone do akt sprawy dokumenty za wiarygodne. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. K. (k. 60v-61) - w zakresie jak w poniższych rozważaniach; natomiast zeznania świadka S. T. (k. 60v) nie wniosły nic do sprawy i nie zostały poddane analizie przez sąd.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie należy wskazać na art.3 kpc, który stanowi, iż strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten statuuje zasadę kontrydiktoryjności w procesie, co oznacza, że ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych a działania sądu z urzędu jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych przypadkach.

Żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz od upadłej spółki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie z nim umowy o pracę zawartej na okres próbny, jest uzasadnione.

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest jednym ze sposobów rozwiązania stosunku pracy i jest oczywiście przewidzianym prawem sposobem rozwiązania stosunku pracy. Jednakże i zgodnie z art. 30§ 3,4 i 5 kp, oświadczenie to powinno nastąpić na piśmie, powinna w jego treści być wskazana przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy oraz powinno być zawarte pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia bez zachowania formy pisemnej np. w rozmowie telefonicznej jest wadliwe, ale skuteczne. Ważne jest to, aby oświadczenie woli dotarło do adresata w taki sposób, aby mógł zapoznać się z jego treścią – ary 61 §1 kc w zw. z art. 300 kpp. Oświadczenie w takiej formie (ustnej, w rozmowie telefonicznej) nie powoduje nieważności takiej czynności prawnej, aczkolwiek upoważnia pracownika do wystąpienia na drogę sądową z odpowiednim roszczeniem przewidzianym przepisami prawa.

Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy dał wiarę zeznaniom słuchanego w charakterze strony pozwanej J. B., iż wraz z drugim współnikiem R. C. w dniu 11 kwietnia 2017r. podjął decyzję o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia i takie oświadczenie woli przekazał ustnie powodowi w czasie rozmowy telefonicznej w dniu 11 kwietnia 2017r. Powód wprawdzie zaprzecza, iżby podczas tej rozmowy prowadzonej tego dnia taka informacja została mu przekazana, ale w tym zakresie sąd nie dał wiary jego zeznaniom, jako że zeznania J. B. –w kontekście innych dowodów oraz stanowiska procesowego zajmowanego przez J. H., wydają się bardziej wiarygodne niż powoda - w tym zakresie. Zwrócić należy uwagę, że sam J. H. w piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2019r., w którym ostatecznie określił swoje żądanie, wskazał on jako datę, od której należy liczyć ustawowe odsetki dzień 11 kwietnia 2017r., a więc, w ocenie sądu, tym samym przyznał, iż miał on wiedzę, że tego dnia, z woli pracodawcy, doszło do rozwiązania stosunku pracy. Także i treść notatki służbowej sporządzonej dnia 11 kwietnia 2017r. przez J. B. i notatki służbowej z dnia 23 maja 2017r. sporządzonej przez adw. W. P., pozwala stwierdzić, że J. H. miał wiedzę o decyzji pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia i że ta decyzja została jemu przekazana telefonicznie.

Zatem stwierdzić należy, że umowa o pracę zawarta na okres próbny łącząca strony rozwiązała się z dniem 11 kwietnia 2017r.; jednakże przy dokonywaniu tej czynności pracodawca naruszył przepisy z art. 30§ 3,4 i 5 kp.

Niepouczenie pracownika o prawie odwołania do sądu pracy, wbrew obowiązkowi zawartemu w §5 art. 30 kp, nie stanowi wprawdzie naruszenia przepisów o wypowiedaniu umów o pracę, ale może stanowić okoliczność usprawiedliwiającą przekroczenie terminu, o którym mowa w art. 264§2 kp. Zgodnie z art. 264 § 2 kp, żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia

o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Wniesienie powództwa z żądaniem uznania zasadności roszczenia po upływie terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy rozwiązującej stosunek pracy skutkuje jego oddaleniem, chyba że sąd – na podstawie art. 265 kp – przywróci powodowi termin do dochodzenia roszczenia.

W niniejszej – jak wyżej podniesiono, pozwany pracodawca złożył wobec powoda jednostronne oświadczenie woli o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia w dniu 11 kwietnia 2017r., a więc poza sporem jest, że powód złożył odwołanie od tej decyzji pracodawcy do sądu po upływie terminu z §2 art. 264 kp. Jednakże, jak już wyżej podniesiono, pracodawca informując go telefonicznie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę nie pouczył J.H. o terminie i sposobie wniesienia odwołania do sądu.

Zgodnie z art. 265 kp, jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 264 kp, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu, przy czym wniosek o przywrócenie terminu powinien być wniesiony do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku takim należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. J. H. wprawdzie nie wniósł wprost o przywrócenie jemu terminu do złożenia odwołania, ale w orzecznictwie przyjmuje się, iż samo wniesienie pozwu z jednym z żądań związanych z rozwiązaniem umowy o pracę po upływie terminu należy traktować jako złożenie w sposób domniemany wniosku o przywrócenie terminu i od pracownika wnoszącego o przywrócenie terminu do odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę nie należy wymagać, aby oprócz pozwu zawierającego odwołanie od rozwiązania umowy kierował do sądu pracy odrębny wniosek w przedmiocie przywrócenia mu terminu do złożenia pozwu wraz z jego uzasadnieniem.

Zauważyć należy, że pracodawca swoje ustnie złożone wobec powoda oświadczenie woli przelał na pismo w dniu 25 kwietnia 2017r., a pismo to zawierało pouczenie o terminie i sposobie odwołania się do sądu, z tym że było to nieprawidłowe pouczenie; J. H. z treścią tego pisma został zapoznany przez reprezentującego spółkę adw. W. P. w dniu 23 maja 2017r., a więc licząc 21 dni od tej daty, to złożenie przez J. H. odwołania do sądu w dniu 8 czerwca 2017r. odbyło się w ustawowym terminie.

Naruszenie zaś wymogu sporządzenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia na piśmie (§3 art. 30 kp) i podania w treści tego pisma konkretnej przyczyny podjęcia takiej decyzji (§4 art. 30kp) stanowi naruszenia przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę i skutkuje tym, że pracownik może domagać się odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, czego domaga się powód. Umowa o pracę łącząca strony zawarta była na okres próbny, czyli była umową terminową i zgodnie z art. 59 kp, odszkodowanie w razie rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę zawartej na czas określony z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia przysługuje w wysokości określonej w art. 58kp, czyli w wysokości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za okres wypowiedzenia. Terminowa umowa o pracę łącząca strony zawarta była na okres 3 miesiące, a więc zgodnie z art. 34 ust2 kp, okres wypowiedzenia tej umowy wynosił 2 tygodnie, a wobec tego odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie tej umowy winno stanowić kwotę 1000zł.

Wobec tego sąd zasądził na rzecz J.H. od upadłego pracodawcy taką kwotę tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Poza sporem jest, że pozwany pracodawca nie wypłacił J. H. wynagrodzenia za jego pracę za okres od 1 kwietnia 2017r. do dnia rozwiązania stosunku pracy tj. do dnia 11 kwietnia 2017r. i jak sam podał pozwany pracodawca- J. H. za ten okres należy się kwota netto 494 zł, czyli – jak wyliczył sąd- brutto 572 zł .

Pozwany pracodawca uznał, iż to wynagrodzenie, choć oczywiście należne J. H., to nie należało go jemu wypłacać, gdyż J. H. otrzymał od J. B. kwotę 1500 zł w dniu 4 kwietnia 2017r. i nie rozliczył się z niej, a wobec tego z tej kwoty należało odliczyć kwotę 494 zł i należy domagać się od J. H. różnicy pomiędzy wypłaconą jemu kwotą 1500 zł, a kwotą 494 zł, czyli należy domagać się od J. H. kwoty 1.004,15 zł – co upadła spółka uczyniła wnosząc pozew wzajemny.

Sąd jednakże, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, uznał że takie żądanie C. i B. Sp. J. w D., a następnie reprezentującego upadłą spółkę pełnomocnika syndyka masy upadłości wobec J.H., jest niezasadne.

J. B. słuchany w charakterze strony podał, że w dniu 4 kwietnia 2017r. wypłacił on J. H. kwotę 1500 zł, która to kwota miała być przekazana przez J. H. jakiejś osobie, która miała J. H. w zamian za tę kwotę udostępnić listę klientów, którzy potencjalnie mogliby być klientami pozwanej spółki. Zatem nie była to wypłata na poczet wynagrodzenia J.H. za kwiecień 2017r., tylko była to wypłata, ogólnie to nazywając nieformalna, a tym samym nie może ona być włączana do rozliczeń w zakresie wynagrodzenia za pracę, które pracodawca ma obowiązek wypłacić pracownikowi za wykonaną pracę. Zeznania J. B., iż wypłacił on powodowi w dniu 4 kwietnia 2017r. kwotę 1500 zł są absolutnie gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami, a przecież logicznym jest, że jeżeli J. B. uważał że jest zobowiązany do wypłaty J. H. tej kwoty, to mógł żądać od niego (czyli według J. B. uprawnionego do otrzymania tej kwoty) potwierdzenia odbioru tej kwoty (art. 462 kc). Jeżeli chodzi o zeznania przesłuchanego w sprawie w charakterze świadka M. K. (k.60v-61), który zeznał, iż J. H. mówił mu, że będzie musiał oddać pracodawcy kwotę, którą pożyczył na kontakty tj. aby przekazać ją osobie, która miała mu udostępnić kontakty i że osoba ta pobrała pieniądze, dała J. H. pendrive, ale okazało się że nie było tam nic, to nawet gdyby przyjąć, że w tym zakresie są prawdziwe i taką informację przekazał mu J. H., to jednak nie wiadomo jaka to była kwota.

Zatem sąd zasądził od upadłej spółki na rzecz J.H. kwotę należnego J. H. wynagrodzenia brutto za okres od 1 do 11 kwietnia 2017r. tj. kwotę 572 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, a oddalił pozew wzajemny C. i B. Sp. J. w D. wobec J.H. o zasądzenie na jej rzecz od J. H. kwoty 1.004,15 zł. Sąd oddalił żądanie J.H. zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia za kwiecień w wysokości ponad zasądzoną w wyroku kwotę.

Także niezasadny jest pozew wzajemny C. i B. Sp. J. w D. wobec J.H. o zasądzenie kwoty stanowiącej równowartość utraconego przez J. H. telefonu służbowego. Przede wszystkim reprezentujący upadłą spółkę pełnomocnik syndyka masy upadłości wskazuje jako wartość utraconego telefonu kwotę 460 zł, podczas gdy – wobec faktury złożonej przez J. H., na rozprawie w dniu 19 października 2017r. pełnomocnik pozwanej spółki ograniczył żądanie zawarte w pozwie wzajemnym i domagał się zasądzenia od J. H. na rzecz spółki tytułem utraconego telefonu kwoty 406 zł, a nie 460 zł. J. H. słuchany w charakterze strony przyznał, że faktycznie zagubił on telefon służbowy należący do spółki i zobowiązał się do pokrycia kosztów tego telefonu, co przyznał też w rozmowie z M. K.. J. H. zeznał też, że faktycznie zwrócił pracodawcy należność za ten telefon, bo wyraził zgodę na potrącenie tej kwoty z wynagrodzenia, co pracodawca wykonał i wypłacił J. H. pomniejszone wynagrodzenie. Wprawdzie J. H. nie przedstawił żadnych dowodów, iż tak faktycznie było, ale w ocenie sądu, to pozwany pracodawca winien zadbać o to, aby dokumentacja płacowa w firmie była prowadzona prawidłowo, a w szczególności, aby istniały dowody płacowe potwierdzające fakt wypłaty danemu pracownikowi konkretnej kwoty, z konkretnego tytułu i w konkretnej dacie. Tymczasem spółka oraz reprezentujący upadłą spółkę pełnomocnik syndyka masy upadłości, mimo wezwania do złożenia list plac w zakresie dot. J.H. za marzec i kwiecień 2017r tego nie uczynili. Zatem także i pracodawca C. i B. Sp. J. w D. nie wykazali, że nie było tak jak twierdzi J. H. tj. że nie było tak, iż z pensji należnej J. H. za marzec 2017 kwota tytułem utraconego telefonu została z niej potrącona. Sąd w tym zakresie dał wiarę zeznaniom J.H., iż szkoda jaką poniósł pracodawca wobec utracenia przez niego telefonu służbowego została już spełniona przez J. H.. Zatem żądanie C. i B. Sp. J. w D. i syndyka ja reprezentującego w tym zakresie jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Sąd oddalił żądanie J.H. złożone przez niego dopiero w piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2019r., w którym oświadczył, że domaga się zasądzenia na jego rzecz od byłego pracodawcy wynagrodzenia w wysokości 2000 zł za marzec 2017r. W ocenie sądu, to żądanie jest nieporozumieniem, bo przecież wcześniej J. H. nie twierdził, że nie otrzymał on od pracodawcy wynagrodzenia za marzec; wręcz przeciwnie twierdził, że z tego wynagrodzenia potrącono mu, za jego zgodą, należność za utracony telefon. Oczywiście, co już wyżej podniesiono, dowodem świadczącym o dokonanej danemu pracownikowi jakiegokolwiek wypłacie, potrąceniu z wynagrodzenia są dokumenty płacowe prowadzone przez pracodawcę, ale w tym przypadku, takich dokumentów pozwany pracodawca nie złożył. Jednakże, mając na uwadze stanowisko prezentowane przez powoda w toku trwania procesu, to jego żądanie w tym zakresie jest niewiarygodne i żądanie to należało oddalić.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Sąd miał na uwadze to, że powód ostatecznie domagał się od byłego pracodawcy kwoty łącznie 4000 zł, a sąd łącznie zasądził na jego rzecz kwotę ponad 1500 zł; natomiast pozwany domagał się od powoda kwoty ok. 1500 zł i sąd oddalił w całości to żądanie. Zatem wzajemne zniesienie pomiędzy stronami poniesionych przez nich w związku z ich powództwami kosztów procesu, jest uzasadnione.